

Sygn. akt II Ca 140/17

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Sobieraj
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SR del. Zofia Piwowarska (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 czerwca 2017 roku w S.

sprawy z wniosku **M. J. (1)**

z udziałem **B. J. (1)**

o podział majątku

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 11 października 2016 roku, sygn. akt I Ns 996/13

1. **zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:**

A) **punktowi I nadaje następujące brzmienie: ustala, że w skład majątku wspólnego M. J. (1) i B. J. (1) wchodzi:**

a) **łódzka E. o wartości 50 zł (pięćdziesiąt złotych),**

b) **kuchnia gazowa B. o wartości 50 zł (pięćdziesiąt złotych),**

c) **pralka W. o wartości 50 zł (pięćdziesiąt złotych),**

d) **równowartość (...),924 (dwóch tysięcy siedmiuset dwudziestu trzech całych i dziewięciuset dwudziestu czterech tysięcznych części) jednostek uczestnictwa zgromadzonych przez B. J. (1) na koncie w funduszu P. (...) - subfundusz P. Obligacji Dolarowych (...) wynosząca 120707,00 zł (sto dwadzieścia tysięcy siedemset siedem złotych),**

e) **równowartość środków pieniężnych zgromadzonych przez M. J. (1) na rachunku bankowym prowadzonym przez Bank (...) SA w W. wynosząca 5193,76 zł (pięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt trzy złote i siedemdziesiąt sześć groszy),**

f) *równowartość samochodu F. (...) nr rej. (...) rok prod. 1997 wynosząca 4000 zł (cztery tysiące złotych);*

B) *punktowi II nadaje następujące brzmienie: "dzieli majątek wspólny M. J. (1) i B. J. (1) w ten sposób, że składniki opisane w pkt I. c, e postanowienia o łącznej wartości 5243,76 zł (pięć tysięcy tysięcy dwieście czterdzieści trzy złote i siedemdziesiąt sześć groszy) przyznaje na wyłączność M. J. (1), a składniki opisane w pkt I. a, b, d, f postanowienia o łącznej wartości 124807 zł (sto dwadzieścia cztery tysiące osiemset siedem złotych) przyznaje na wyłączność B. J. (1);*

C) *punktowi III nadaje następujące brzmienie: „tytułem dopłaty zasądza od B. J. (1) na rzecz M. J. (1) kwotę 59781,62 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt jeden złotych i sześćdziesiąt dwa grosze), płatną w terminie trzech miesięcy licząc od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności zasądzonej kwoty;*

2. *oddala apelację w pozostałej części;*

3. *ustala, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania apelacyjnego we własnym zakresie.*

SSO Marzenna Ernest SSO Tomasz Sobieraj SSR del. Zofia Piwowarska

II Ca 140/17

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie o sygn.. akt I Ns 996/13 o podział majątku wspólnego w pkt I ustalił, że w skład majątku wspólnego M. J. (1) i B. J. (1) wchodzi:

a. lodówka E. o wartości 300 zł

b. kuchnia gazowa B. o wartości 300 zł

c. pralka W. o wartości 300 zł

d. równowartość (...),924 (dwóch tysięcy siedmiuset dwudziestu trzech całych i dziewięciuset dwudziestu czterech tysięcznych części) jednostek uczestnictwa zgromadzonych przez B. J. (1) na koncie w funduszu P. (...) - subfundusz P. Obligacji Dolarowych (...) wynosząca 207.263,38 zł

e. równowartość środków pieniężnych zgromadzonych przez M. J. (1) na rachunku bankowym prowadzonym przez Bank (...) SA w W. wynosząca 5193,76 zł (pięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt trzy złote i siedemdziesiąt sześć groszy),

f. równowartość samochodu F. (...) nr rej. (...) rok prod. 1997 wynosząca 26.000 zł

w pkt II podzielił majątek wspólny M. J. (1) i B. J. (1) w ten sposób, że składniki opisane w pkt I. c, e postanowienia o łącznej wartości 5.493,76 zł przyznał na wyłączność M. J. (1), a składniki opisane w pkt I. a, b, d, f postanowienia o łącznej wartości 233.863,38 zł przyznał na wyłączność B. J. (1);

w pkt III tytułem dopłaty zasądził od B. J. (1) na rzecz M. J. (1) kwotę 119.678,57 zł, płatną w terminie trzech miesięcy licząc od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności zasądzonej kwoty; w pkt IV oddalił wnioski w pozostałym zakresie; w pkt V orzekł, że uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie a w pkt VI nakazał pobrać od B. J. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w S. kwotę 870 zł.

Postanowieniem z dnia 11 października 2016 r. Sąd Rejonowy w S. sprostował omyłkę w pkt III postanowienia z dnia 11 października 2016 r. W ten sposób, że tytułem dopłaty wpisał kwotę „114.184,81 zł zamiast mylnie wpisanej „119.678,57 zł”.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym i prawnym:

M. J. (1) oraz B. J. (1) zawarli w dniu 15 czerwca 1985 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w S. związek małżeński. Wnioskodawczyni i uczestnik zarówno przed zawarciem małżeństwa, jak i w czasie jego trwania nie zawierali umowy wyłączającej, ograniczającej lub rozszerzającej ustawową wspólność majątkową małżeńską. Wspólność powyższa nie została także zniesiona w drodze orzeczenia sądu.

M. J. (1) i B. J. (1) zamieszkali w domu przy ul. (...) w S., który został kupiony, wykończony i umeblowany przez rodziców uczestnika postępowania z środków finansowych uzyskanych ze sprzedaży gospodarstwa rolnego. W dniu 31 października 2000 r. B. J. (1) zawarł umowę zakupu samochodu marki F. (...) (rok produkcji 1997) za cenę 29.500 zł.

W dniu 26 kwietnia 2001 r. do ewidencji działalności gospodarczej od nr (...) dokonano wpisu przedsiębiorcy M. J. (2) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...). (...) Art. Przemysłowymi". Jako datę rozpoczęcia działalności gospodarczej oznaczono datę 1 maja 2001 r.

B. J. (1) w ramach ww. działalności handlował odzieżą i obuwiem najpierw przy ul. (...) w S., a następnie na rynku przy ul. (...) w S.. Dochody z prowadzonej działalności gospodarczej były przeznaczane na bieżące potrzeby rodziny oraz gromadzone w domu przez uczestnika. Działalność gospodarcza zarejestrowana na M. J. (1) była prowadzona do lipca 2002 r. Po zakończeniu działalności B. J. (1) oddał kontener na złom. W grudniu 2001 r. M. J. (1) wyprowadziła się razem z dziećmi z domu przy ul. (...) w S. zajmowanego wspólnie z B. J. (1). Przez dwa lata nie utrzymywała kontaktu z mężem. B. J. (1) wyraził zgodę na zabranie przez M. J. (1) ruchomości z domu przy ul. (...) w S., co ta uczyniła zabierając między innymi pralkę W..

W dniu 28 maja 2003 r. B. J. (1) dokonał nabycia 2.723,924 jednostek uczestnictwa w funduszu P. (...) - subfunduszu P. Obligacji Dolarowych (...) za kwotę 32.000 USD.

O nabytych jednostkach uczestnictwa nie poinformował M. J. (1). W trakcie trwania związku małżeńskiego M. J. (1) i B. J. (1) nabyli lodówkę E., kuchnię gazową B. oraz pralkę W..

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2005 r. (sygn. akt X RC 2879/04) Sąd Okręgowy w Szczecinie rozwiązał przez rozwód bez orzekania o winie małżeństwo M. J. (1) i B. J. (1) zawarte w dniu 15 czerwca 1985 r. Wyrok uprawomocnił się w dniu 16 lutego 2005 r. Na dzień 25 stycznia 2005 r. stan oszczędności M. J. (1) na posiadanym rachunku bankowym w Banku (...) S.A. z siedzibą w W. wynosiły 5.193,76 zł. B. J. (1) dokonał sprzedaży jednostek uczestnictwa w funduszu P. (...) - subfunduszu P. Obligacji Dolarowych (...) w dniu 8 stycznia 2010 r. za kwotę 5.563,05 USD oraz w dniu 15 stycznia 2010 r. za kwotę 37.696,96 USD. B. J. (1) w dniu 18 kwietnia 2012 r. sprzedał wspólny samochód marki F. (...) nr rej. (...) za kwotę 4.000 zł. Wartość rynkowa samochodu marki F. (...) (rok produkcji 1997) według stanu na dzień 16 lutego 2005 r. i cen obecnych wnosila 26.000 zł.

Wartość jednej jednostki funduszu P. (...) - subfunduszu P. Obligacji Dolarowych (...) wg. notowań obecnych stanowi kwotę 76,09 zł.

Po tak dokonanych ustaleniach faktycznych, Sąd Rejonowy przeszedł do rozważań prawnych. W pierwszej kolejności przywołał przepisy na podstawie których Sąd orzeka o podziale majątku tj. przepisy art. 42 - 46 k.c., a z mocy art. 46 k.r.o. odpowiednio przepisy o dziale spadku, tzn. art. 1035 - 1046 k.c. i art. 1070 i 1079 k.c., które odsyłają (art. 1035 k.c. i 1070 k.c.), co do kwestii w nich nieuregulowanych do przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych, tj. art. 210-221 k.c. Następnie Sąd pierwszej instancji podkreślił, że skład i wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi ustala sąd. Zasadą jest, że podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami tego majątku w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania

podziału majątku wspólnego. Nie uwzględnia się więc tych przedmiotów, które wprawdzie były objęte wspólnością, ale zostały zbyte lub -użyte w sposób odpowiadający prawu.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym dla Sądu było to, że uczestnicy postępowania zawarli związek małżeński i jako, że nie zawierali małżeńskich umów majątkowych, powstał przez to pomiędzy nimi ustroj ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, która ustała z dniem 16 lutego 2005 r., tj. z dniem uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2005 r. wydanego w sprawie o sygn. akt X RC , 2879/04, na mocy którego małżeństwo uczestników zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie. W tym stanie rzeczy Sąd stwierdził, iż wnioskodawczym była legitymowana do wystąpienia z wnioskiem o podział majątku wspólnego na drodze postępowania sądowego, w ramach którego Sąd orzekł o całości stosunków majątkowych między małżonkami według jego wartości z dnia dokonania podziału i według stanu istniejącego w chwili ustania wspólności majątkowej, a także o ewentualnych nakładach, wydatkach i innych świadczeniach z majątku wspólnego na majątek osobisty lub odwrotnie. Sąd podkreślił przy tym, że zasadą rządzącą ustrojem małżeńskiej wspólności majątkowej jest, iż przedmiot majątkowy nabyty w czasie trwania wspólności ustawowej wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków niezależnie od tego czy stroną czynności prawnej, której skutkiem jest nabycie przedmiotu majątkowego są oboje małżonkowie, czy jedno z nich. Decydujący jest tu bowiem czas nabycia określonej rzeczy lub prawa majątkowego i, jeżeli nastąpiło ono w czasie trwania wspólności majątkowej, to wchodzi one do majątku wspólnego. Dodatkowo wskazał, że zasadą jest, że podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami tego majątku w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonania podziału majątku wspólnego. Skoro zaś określony składnik został przez jednego z małżonków zabrany i zużyty to równowartość odniesionej z tego tytułu korzyści winien zwrócić do majątku wspólnego. Korzyść ta odzwierciedla się zaś wartością składnika na chwilę ustania wspólności. Jak stanowi art. 45 § 1 in principio k.r.o., każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód.

Ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy Sąd poczynił w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów, których autentyczności i mocy dowodowej nie negowała żadna ze stron, a które przy tym nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Ustalenia faktyczne Sąd czynił nadto w oparciu o zeznania przesłuchanych w sprawie świadków S. R., E. N., A. K., J. J., K. J. i K. N. oraz przesłuchanie wnioskodawczynie i uczestnika postępowania.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanego stanu faktycznego, biorąc pod uwagę przedmioty istniejące w chwili dokonywania podziału majątku, a także zgodne twierdzenia stron w tym zakresie, Sąd wskazał, iż nie ulega wątpliwości, że w skład majątku wspólnego stron postępowania wchodziły: lodówka E., kuchenka gazowa B. i pralka W.. Sąd wskazał przy tym, że zaniechał przy tym przeprowadzania dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyceny ww. składników, mając na uwadze, iż przedmioty te są sprzętami co najmniej dziesięcioletnimi, o nieznacznej wartości, a sporządzenie opinii w tym zakresie wygenerowałoby koszty wyższe od wartości ww. składników. Dlatego, biorąc pod uwagę wiek ww. składników na chwilę ustania wspólności (5-6 lat) oraz normalnie przyjęty sposób ich użytkowania oraz doświadczenie Sądu wynikające z innych podobnych spraw, należało przyjąć, iż ww. składniki przedstawiały wartość 300 zł każde. Sąd podkreślił, że M. J. (1) podnosiła, że w skład majątku wspólnego wchodził również samochód marki F. (...) o nr rej. (...) (rok produkcji 1997). Postępowanie dowodowe wykazało, iż w dniu 3 1 października 2000 r. uczestnik postępowania nabył samochód marki F. (...) (rok produkcji 1997) za cenę 29.500 zł. B. J. (1) zbył ww samochód w dniu 18 kwietnia 2012 r. za kwotę 4.000 zł. W związku z tym, w ocenie Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, iż samochód marki F. (...) (rok produkcji 1997) stanowił składnik majątku wspólnego stron postępowania w chwili ustania wspólności ustawowej. Strony nie doszły do porozumienia co do wartości samochodu w chwili ustania wspólności ustawowej, a wskazaną przez wnioskodawczynię kwotę nie może być zdaniem Sądu miarodajna. Z tego względu Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia odnośnie wartości samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) oparł się na opinii biegłego sądowego Z. K. oraz zeznaniach świadka K. J., który pamiętał, że stan samochodu był dobry. Sąd wskazał, że opinia została sporządzona przez kompetentny podmiot dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jego szczegółowej analizy w kontekście tezy dowodowej wynikającej z

postanowienia Sądu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego i poddając go następnie weryfikacji w oparciu o wskazane w opinii metody wyceny. Opinia biegłego była dla Sądu jasna i pełna, a wnioski w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione, stanowiąc konsekwentne zwięźczenie przedstawionego w opinii procesu rozumowania. Stąd też dowód z opinii biegłego Z. K. na okoliczność wartości wyżej wskazanego składnika majątku został uznany przez Sąd za w pełni wiarygodny. Sąd wskazał, iż w przypadku podziału majątku, jest on dokonywany w według stanu z chwili ustania wspólności ustawowej. Biegły jako ekspert dokonał oszacowania wartości samochodu biorąc pod uwagę wszystkie dostępne informacje, w tym dane uzyskane po rozkodowaniu nr VIN. Biegły wskazał, że samochód marki F. (...) o nr rej. (...) (rok produkcji 1997) w chwili ustania wspólności majątkowej przedstawiał wartość rynkową 26.000 zł. Sąd zauważył, że biegły w sposób klarowny i jednoznaczny ustalił wartość ww. samochodu, a w ocenie Sądu wnioski zawarte w opinii biegłego są w tej mierze w pełni przekonywujące. W dalszej kolejności Sąd dokonał ustalenia czy w skład majątku wspólnego wchodziły jednostki uczestnictwa zgromadzone przez B. J. (2) na koncie funduszu P. (...) - subfundusz P. Obligacji Dolarowych (...) w ilości 2.723,924. Wnioskodawczyni wskazała, że jednostki te z uwagi na nabycie ich w czasie trwania małżeństwa stanowią majątek wspólnych stron postępowania. Uczestnik postępowania podniósł, że jednostki nabył z pieniędzy (20.000 USD), które otrzymał od matki i które stanowiły jego majątek osobisty. Sąd Rejonowy podkreślił, że stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zatem powód ma obowiązek wykazać dowodami zaktualizowanie się wszystkich podstaw odpowiedzialności pozwanego co do samej zasady i wysokości, a tym samym zasadności swoich roszczeń, natomiast na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności niweczących lub tamujących roszczenie powoda. Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie jej żądań lub zarzutów (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2009 r., sygn. akt IV CSK 71/09). Sąd przez to rozumie, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Sąd podkreślił, że jak wskazał wcześniej zgodnie z art. 31 § 1 i 2 k.r.o., z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. W związku z tym to na uczestniku postępowania ciążył obowiązek wykazania, iż np. jednostki nabyte w ww. funduszu w czasie małżeństwa zostały nabyte za środki pochodzące z jego majątku osobistego, a co za tym idzie nie podlegają podziałowi. W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że nabyte przez uczestnika jednostki uczestnictwa w funduszu stanowiły jego majątek osobisty. Sąd nie dał wiary twierdzeniom uczestnika, iż kwotę 20.000 USD, którą przeznaczył na nabycie ww. jednostek, uzyskał od matki. Uczestnik nie przedstawił, żadnego dowodu wykazującego prawdziwość jego twierdzeń, w tym, że jego matka dysponowała takimi środkami, ani nie zawniósł o ich przeprowadzenie. Ponadto świadkowie K. J. i J. J. wyraźnie podnosili, iż ojciec uczestnika był dozorcą i żył tak skromnie, że musiał przychodzić prosić uczestnika o pieniądze na lekarstwa. Taka sytuacja nijak się ma do twierdzeń uczestnika o posiadaniu przez jego rodziców tak znacznych sum pieniędzy, nawet pomimo zakupu domu. Ponadto Sąd zaakcentował, że jak wynika ze zgodnych w tym zakresie zeznań świadków, B. J. (1) zajmował się handlem samochodami, a uzyskiwane z tego tytułu pieniądze, jak przyznał sam uczestnik, były przez niego gromadzone w domowej skrytce. Uczestnik zaznaczył, że jest bardzo oszczędny i nie lubi wydawać pieniędzy. W związku z tym zasadny jest wniosek, że z tak zgromadzonych środków pieniężnych B. J. (1) w czasie trwania wspólności ustawowej – w ocenie Sądu - nabył ww. jednostki uczestnictwa, a co za tym idzie stanowiły one składnik majątku wspólnego stron. W związku z tym, że B. J. (1) dokonał odkupu ww. jednostek uczestnictwa w dniu 8 stycznia 2010 r. za kwotę 5.563,05 USD oraz w dniu 15 stycznia 2010 r. za kwotę 37.696,96 USD, winien on uzyskaną z tego tytułu korzyść zwrócić do majątku wspólnego, a podziałowi podlega jego równowartość. Określając wartość zgromadzonych jednostek Sąd, oparł się na aktualnym na dzień orzekania zestawieniu internetowym Funduszu P., który wiarygodnie przedstawiał wartość tych jednostek, gdyby uczestnik ich nie zbył. Jak wynika z zestawienia internetowego wartości jednostek subfunduszu, biorąc pod uwagę ilość jednostek z chwili ustania wspólności ustawowej i ceny z chwili orzekania, Sąd jako zasadne uznał przyjęcie, że cena jednej jednostki uczestnictwa w funduszu P. (...) - subfundusz P. Obligacji Dolarowych (...) wynosi 76,09 zł. Zatem, w

związku z tym, że B. J. (1) nabył 2.723,924 jednostek uczestnictwa oraz przyjęciem cen za jedną jednostkę na poziomie 76,09 zł, Sąd Rejonowy uznał, że równowartość 2.723,924 jednostek uczestnictwa wynosi 207.263,38 zł (2.723,924 x 76,09 zł). Dowody z zaświadczenia Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., jak i z przedstawionego przez bank wyciągu z rachunku prowadzonego dla M. J. (1), pozwoliły na ustalenie, że wnioskodawczym przed ustaniem wspólności ustawowej posiadała na tym rachunku bankowym zgromadzone środki pieniężne w kwocie 5.193,76 zł, którą to kwotę również należało zaliczyć do majątku wspólnego stron. Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I postanowienia.

Ostatecznie Sąd uznał, że majątek wspólny stron postępowania wyniósł 239.357,14 zł (300 zł + 300 zł + 300 zł + 207.263,38 zł + 5.193,76 zł + 26.000 zł). Sąd przy tym wskazał, że zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. W niniejszej sprawie żadna ze stron nie wniosła o ustalenie nierównych udziałów. W związku z tym udział każdej ze stron wyniósł 119.678,57 zł Sąd dokonując podziału wziął po uwagę wnioski stron oraz posiadane, a także rozdysponowanie przez strony składników majątkowych po ustaniu wspólności majątkowej. Pożądaną zasadą jest by podział nastąpił w sposób fizyczny (por. art. 211 k.c.), tak by ograniczyć konieczność dokonywania spłat lub dopłat. Mając powyższe na uwadze, Sąd przyznał wnioskodawczym pralkę W. o wartości 300 zł, którą wnioskodawczym zabrała wyprowadzając się z domu zajmowanego wspólnie z uczestnikiem, oraz środki finansowe w kwocie 5.193,76 zł, zgromadzone na prowadzonym dla niej rachunku bankowym, a pozostałe składniki majątku wspólnego stron przyznał uczestnikowi postępowania. W związku z tym zaszła wyrównania wartości przyznanych składników pomiędzy stronami. W rezultacie, przy majątku wspólnym wartym 239.357,14 zł, po przyznaniu wnioskodawczym składników majątkowych o łącznej wartości 5.493,76 zł, spłata wyniosła 114.184,81 zł (119.678,57 zł - 5.493,76 zł). Reasumując, Sąd ustalił, iż majątek wspólny stron wyniósł 239.357,14 zł, w którym udziały wynoszą 119.678,57 zł. Uczestnik otrzymał w drodze podziału prawa majątkowe o wartości 233.863,38 zł. Wobec tego otrzymany przez uczestnika majątek przewyższył o 114.184,81 zł jego udział w majątku wspólnym (239.357,14 zł - 119.678,57 zł = 114.184,81 zł). Z kolei wnioskodawczym przyznano majątek o łącznej wartości 5.493,76 zł. Jest on zatem o 114.184,81 zł mniejszy od przysługującego jej udziału w majątku wspólnym (119.678,57 zł), który to niedobór uczestnik jest obowiązany wyrównać wnioskodawczym. Tym samym łącznie tytułem spłaty Sąd winien zasądzić od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczym kwotę 114.184,81 zł. omyłkowo wskazano kwotę 119.678,57 zł (udział w majątku wspólnym). Sąd przywołał art. 212 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych. Sąd przyjął, iż zasądzona suma winna być płatna w terminie trzech miesięcy licząc od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności zasądzonej kwoty. Sąd doszedł do przekonania, biorąc pod uwagę sytuację uczestnika, że jest to czas wystarczający na uzyskanie przez niego niezbędnych środków finansowych, choć w drodze pożyczki bankowej. Uczestnik nie wnosił przy tym o rozłożenie spłaty na raty. Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punktach II i III sentencji

Sąd w punkcie IV postanowienia oddalił żądania uczestników w pozostałym zakresie. W. domagała się ustalenia, że w skład majątku wspólnego stron wchodził także towar przeznaczony do sprzedaży w związku z prowadzoną przez uczestnika działalnością gospodarczą. Należy jednak wskazać, że w rozpoznawanej sprawie brak jest danych umożliwiających dokładne określenie jakie przedmioty, w jakiej ilości i jakiej jakości wchodziły w skład towaru przeznaczonego na sprzedaż w dniu ustania wspólności ustawowej. Jednocześnie w ocenie Sądu Rejonowego nie ma możliwości choćby przybliżonego oszacowania wartości tych przedmiotów, ponieważ towar przeznaczony na sprzedaż z założenia jest zbiorem zmiennym co do składu, jakości i wartości, przy czym jakość a co za tym idzie wartość każdego ze składników mogła się diametralnie różnić. Również podnoszone inne składniki nie zostały wykazane co do ich istnienia, wartości i położenia. W związku z tym żądanie w tym zakresie Sąd oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie VII sentencji na podstawie art. 520 § 1 i 2 k.p.c. Zasadą w postępowaniu nieprocesowym wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c. jest, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania

związane ze swoim udziałem w sprawie. W sprawie niniejszej, żądania wnioskodawcy i uczestniczki postępowania pozostawały częściowo sprzeczne, jednakże wydanie orzeczenia leżało w równym stopniu w interesie obojga. Sąd uznał zatem, że koszty powinni ponieść każde we własnym zakresie, tym bardziej, iż oboje reprezentowani byli przez zawodowych pełnomocników. W punkcie VI sentencji Sąd na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzekł natomiast o nieuiszczonych kosztach sądowych. W toku przedmiotowego procesu przeprowadzono dowód z opinii biegłego a jego wynagrodzenie wyniosło 870 zł. Celem wyrównania poniesionych kosztów między stronami (wnioskodawczym uiściła opłatę od wniosku w kwocie 1.000 zł) i uzupełnienia kosztów sądowych Sąd nakazał pobrać od uczestnika postępowania kwotę 870 zł.

Z powyższym postanowieniem nie zgodził się uczestnik. W wywiezionej apelacji zaskarżył postanowienie w całości i zarzucił naruszenie art. 684 kpc w zw. z art. 567 3 kpc. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż w skład majątku wspólnego wchodzi: równowartość samochodu marki F. (...) nr rej. (...) H.132 wynosząca 26 000 zł, w sytuacji gdy uczestnik zbył auto za kwotę 4.000 zł i ekwiwalent pieniężny tej wysokości uzyskany faktycznie przez uczestnika winien być rozliczony w podziale majątku wspólnego; równowartość jednostek uczestnictwa w Funduszu Walutowym (...) subfundusz P. Obligacji Dolarowych zgromadzonych przez uczestnika, w sytuacji gdy środki na zakup tych jednostek pochodziły z majątku osobistego uczestnika i nie wchodzi one w skład majątku wspólnego; ruchomości opisane w punkcie I postanowienia pkt a) do c) o wartości po 300 zł każda, w sytuacji gdy rzeczy te posiadają wartość wyłącznie użytkową, a ustalenia ich wartości Sąd dokonał w sposób zupełnie dowolny i odbiegający od wartości rynkowej tych rzeczy oraz naruszenie art. 233 kpc poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyrażającej się w uznaniu, iż uczestnik nie wykazał, że środki na zakup jednostek uczestnictwa w funduszu P. pochodziły z darowizny dokonanej na jego rzecz przez matkę, gdy świadek A. K. potwierdziła tą okoliczność, a z zeznań wnioskodawczym wynika, iż uczestnik przed zawarciem związku małżeńskiego posiadał oszczędności, które ukrył przed nią; ustalenia wartości samochodu marki F. (...) nr rej. (...) na kwotę 000 zł, w oparciu o opinię biegłego, która nie powinna mieć waloru dowodowego w przedmiotowym postępowaniu, ponieważ biegły nie przeprowadził oględzin auta, nie znał żadnych dodatkowych informacji o tym pojeździe, które mogły mieć wpływ na ustalenie jego wartości poza tymi, które można było ustalić z nr VIN auta i katalogów producenta. Podnosząc powyższe uczestnik wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego M. J. (1) i B. J. (1) wchodzi: lodówka marki elektrolux o wartości użytkowej, kuchenka gazowa marki B. o wartości użytkowej, pralka marki W. o wartości użytkowej, równowartość środków pieniężnych zgromadzonych przez M. J. (1) na rachunku bankowym wynoszącą 5193,76 zł, ekwiwalent pieniężny uzyskany przez uczestnika z tytułu sprzedaży samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) rok produkcji 1997 w wysokości 4 000 zł a następnie o dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że składniki opisane w pkt I c) i d) przyznać na wyłączną własność wnioskodawczym M. J. (1), a składniki opisane w punkcie I a), b) i e) uczestnikowi, bez obowiązku dopłaty na jego rzecz. Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd, iż jednostki uczestnictwa w funduszu P. (...) wchodzi w skład majątku wspólnego, skarżący wniósł o ustalenie ich równowartości na dzień ich zbycia przez uczestnika na dzień 8 stycznia 2010 r. kwoty 16.133 zł oraz na dzień 15 stycznia 2010 r. kwoty 10.6683 zł co łącznie daje sumę 122 816 zł. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu powyższego skarżący wskazał, że w jego ocenie Sąd dokonał niewłaściwych ustaleń zarówno co do składu, jak i wartości majątku wspólnego uczestników postępowania.

Przede wszystkim Sąd zaliczył do składników majątku wspólnego byłych małżonków ruchomości w postaci kuchenki gazowej, pralki oraz lodówki o wartości po 300 zł każda. Ustalenia tego Sąd dokonał zupełnie dowolnie, w oparciu o własne przekonanie. Zgodnie zaś ze stanowiskiem doktryny, podstawą ustalenia wartości poszczególnych składników majątku wspólnego są ceny rynkowe. Opisane sprzęty zostały nabyte w trakcie trwania związku małżeńskiego uczestników postępowania. Małżeństwo ustało w 2005 r. Tym samym sprzęty te mają więcej niż 10 lat. Nie sposób uznać, iż przedstawiają one wartość wyższą, niż użytkowa. Skarżący odnośnie kolejnego ze składników majątku podkreślił, że auto zostało przez uczestnika sprzedane, tym samym biegły nie mógł przeprowadzić oględzin pojazdu, ustalić jego indywidualnych cech, stopnia zużycia, przebiegu i innych danych, które mogły mieć wpływ na wartość pojazdu. Opinia ta, w ocenie uczestnika, nie ma żadnego waloru dowodowego dla przedmiotowego postępowania.

Wartość tynkowa auta została określona w chwili sprzedaży, na kwotę 4 000 zł i ta kwota, jako ekwiwalent pieniężny winna podlegać podziałowi. W. nic kwestionowała faktu, iż uczestnik sprzedał za taką właśnie kwotę samochód. Odnosząc się zaś do zaliczenia w skład majątku wspólnego jednostek uczestnictwa w funduszu P. (...), skarżący wskazał, iż Sąd błędnie uznał, iż środki na ich zakup pochodziły z majątku wspólnego. Wnioskodawczyni sama stwierdziła, że uczestnik dysponował przed zawarciem związku małżeńskiego oszczędnościami. Nie potrafiła jedynie podać ich wysokości. Świadek A. K. wskazała, że od matki uczestnika wie, że przekazała ona w drodze darowizny synowi znaczną sumę pieniędzy. Należy wskazać, iż rodzice uczestnika sprzedali dom, gospodarstwo rolne, które przynosiło dochody. Uzyskana ze sprzedaży gospodarstwa kwota była znaczna. Z ostrożności, na wypadek gdyby jednak Sąd uznał, iż kwota uzyskana ze sprzedaży jednostek uczestnictwa w funduszu P. (...) wchodzi w skład majątku wspólnego, uczestnik wniósł o ustalenie ich równowartości na dzień sprzedaży w 2010 r., a konkretnie na dzień 8 stycznia 2010 r. w kwocie 16 133 zł (po przeliczeniu kwoty 5563,05 USD wg kursu NBP podanego na ten dzień, tj. 2,90 zł) oraz na dzień 15 stycznia 2010 r. w wysokości 106 683 zł (po przeliczeniu kwoty 37696,96 USD wg kursu NBP na ten dzień - 2,83 zł). Tylko ta suma winna przy ewentualnym założeniu, że środki te wchodziły w skład majątku wspólnego - podlegać podziałowi. Jednostki zostały zbyte, tym samym od stycznia 2010 r. nie przynosiły pożytków. Ich równowartość powinna być zatem ustalona na dzień ich zbycia przez uczestnika.

W załączniku do protokołu wnioskodawczyni wskazała odnosząc się do treści apelacji, iż samochód został zbyty długo po ustaniu wspólności majątkowej, zaś wycena została dokonana na dzień 16 lutego 2005 r. a więc w sposób prawidłowy. Podkreśliła, że nie jest wiarygodne twierdzenie uczestnika jakoby jednostki uczestnictwa nabył z pieniędzy pochodzących sprzed zawarcia związku małżeńskiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Analiza zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez przyznanie zarzutów apelacyjnych i materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń, iż środki przeznaczone na zakup (...),924 jednostek uczestnictwa w funduszu P. (...) - subfundusz P. Obligacji Dolarowych (...) pochodziły z majątku wspólnego uczestników postępowania. Zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez brak należytego i właściwego rozważenia materiału dowodowego w zakresie ustalenia, z jakich środków zostały zakupione rzeczony jednostki uczestnictwa są nieuzasadnione i zmierzają do narzucenia Sądowi własnej oceny materiału dowodowego, która jest odzwierciedleniem stanowiska procesowego skarżącego i oczekiwanego przez niego wyniku sporu. Sąd pierwszej instancji w pisemnym uzasadnieniu w sposób logiczny uargumentował swoje stanowisko w tym przedmiocie, odnosząc się do wszystkich zaoferowanych mu przez zainteresowanych dowodów. Wyciągnięte w oparciu o ich ocenę wnioski są powiązane w logiczną całość i odpowiadają zasadom doświadczenia życiowego. Za słusznością stanowiska Sądu pierwszej instancji przemawia przede wszystkim to, iż w niniejszej sprawie nie zostały przedstawione wystarczające dowody dla poparcia tezy stawianej przez uczestnika postępowania. Zeznania świadka A. K. na które powołuje się apelujący są niewystarczające do dokonania ustaleń, że środki na zakup jednostek uczestnictwa pochodziły z majątku osobistego uczestnika. Świadek ten bowiem powoływała się jedynie na ogólne ustne przekazy od matki uczestnika dotyczące jego dobrej sytuacji majątkowej przed ożenkiem, co miało zapewnić dobrostan przyszłej małżonki. W żaden sposób na podstawie tych zeznań nie można wywnioskować, że przed zawarciem związku małżeńskiego z wnioskodawczynią uczestnik zgromadził środki finansowe umożliwiające mu następnie zakup w dniu 28 maja 2003 r. (...),924 jednostek uczestnictwa w funduszu P. (...) - subfundusz P. Obligacji Dolarowych (...). Jednocześnie zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, iż podejście uczestnika do zarabianych pieniędzy, w szczególności niechęć do ich wydawania pozwalało na poczynienie znacznych oszczędności. Nie sposób przy tym pomijać intratnego na owe czasy zajęcia jakiego podejmował się uczestnik w trakcie trwania związku małżeńskiego a mianowicie pośrednictwa w sprzedaży prowadzanych samochodów wspólnie z obywatelami rosyjskimi. Uprawniony jest więc wniosek, iż w trakcie trwania związku małżeńskiego uczestnik zgromadził środki finansowe pozwalające na zakup rzeczonych jednostek. Dodatkowo wskazać należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem o przynależności składnika majątkowego do majątku wspólnego lub majątków osobistych decydują przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Również w reprezentatywnym piśmiennictwie podkreślono, że prawo własności nabyte w czasie

trwania wspólności majątkowej z reguły wchodzi do majątku wspólnego i to niezależnie od tego, czy zostało nabyte przez jedno z małżonków, czy przez oboje. W niniejszej sprawie wiarygodnych dowodów na podważenie ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie pochodzenia środków finansowych przeznaczonych na zakup jednostek uczestnictwa funduszu nie ma. Tym samym twierdzenia apelacji w tym zakresie należało uznać za bezpodstawne. Stanowisko uczestnika w zakresie zakwestionowania ustalonej równowartości zgromadzonych w trakcie trwania wspólności majątkowej jednostek było już natomiast zasadne. Za nieprawidłowe należało uznać stanowisko Sądu Pierwszej instancji sprowadzające się do ustalenia ceny jednostek z daty orzekania. Wobec bowiem zbycia jednostek przez uczestnika po ustaniu wspólności majątkowej - uwzględnieniu podlega kwota uzyskana tym tytułem. To cena zbycia w sposób rzeczywisty odzwierciedla wartość uzyskaną przez B. J. (1), którą winien był rozliczyć się z wnioskodawczynią. Fizyczny brak jednostek uczestnictwa uniemożliwia zastosowanie przelicznika zgodnie z którym wartość składnika majątku to jego stan z daty ustania wspólności, podług cen z daty orzekania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w tym zakresie dokonał zatem odmiennych ustaleń. Na podstawie informacji uzyskanej od P. (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. z dnia 18 lutego 2015 r. należało ustalić, iż w wyniku zbycia w dniu 8 stycznia 2010 r. 350 jednostek uczestnictwa uczestnik otrzymał, po odjęciu kwoty podatku (158 zł) według kursu USD na ten dzień 15.798,50 zł a w wyniku zbycia w dniu 15 stycznia 2010 r. 2.373,924 jednostek po odjęciu kwoty podatku (541 zł) 104.908,70408 zł; łącznie 120.707 zł. I to właśnie ta kwota jako równowartość istniejących w dniu ustania wspólności majątkowej jednostek uczestnictwa w funduszu wchodzi w skład majątku wspólnego podlegającego działowi w niniejszym postępowaniu.

Za zasadny Sąd Okręgowy uznał także zarzut niewłaściwego ustalenia wartości pojazdu marki F. (...) rok prod. 1997 r., który w dniu ustania wspólności małżeńskiej majątkowej wchodził w skład majątku wspólnego stron postępowania. Pojazd ten został sprzedany bez wiedzy i zgody wnioskodawczyni przez uczestnika w dniu 18 kwietnia 2012 r. Do rozliczenia jako wartość samochodu należało przyjąć cenę sprzedaży tj. 4.000 zł. Nie sposób przy tym postawić zarzutu uczestnikowi, że samochód został zbyty poniżej jego wartości rynkowej. Ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy w zakresie wartości pojazdu były błędne a to z uwagi, już choćby na to, że biegłemu sądowemu zlecono wycenę pojazdu na dzień 16 lutego 2005 r. Szacunkowej wyceny pojazdu i to podług cen istniejących w dacie orzekania a nie podług cen z daty ustania wspólności majątkowej można byłoby dokonać gdyby pojazd nie został zbyty lub cena sprzedaży byłaby zaniżona. Poprzez powyższy błąd doszło do ustalenia równowartości zbytego składnika majątkowego na kwotę rażąco odbiegającą od jego wartości (rok prod. 1997 r. 26.000 zł).

Na skutek zgodnego oświadczenia uczestników postępowania w trakcie rozprawy odwoławczej nastąpiło ustalenie, że kwestionowane przez apelującego ruchomości: lodówka E., kuchenka gazowa B. i pralka W. są warte po 50 zł.

Powyższe ustalenia Sądu Okręgowego dokonywane w ramach podniesionych zarzutów apelacyjnych spowodowały zmianę pkt I zaskarżonego postanowienia w lit a), b), c), d) i f) poprzez ustalenie wartości sprzętu AGD - lit a), b) i c) po 50 zł; równowartości (...) 924 jednostek uczestnictwa w funduszu P. (...) - subfundusz P. Obligacji Dolarowych (...) na kwotę 120.707 zł - lit d) oraz równowartości samochodu F. (...) rok prod. 1997 r. na kwotę 4.000 zł lit f).

Powyższe zmiany w wartości poszczególnych składnikach majątku wspólnego spowodowały obniżenie wartości majątku wspólnego z kwoty 239.357,14 zł ustalonej przez Sąd Rejonowy do kwoty 130.050,76 zł. Wobec niekwestionowania przez uczestników postępowania sposobu podziału majątku wspólnego dokonanego przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego pkt II tylko w zakresie wartości składników przyznanych wnioskodawczyni i uczestnikowi. Tym samym wartość składników przyznanych wnioskodawczyni wyniosła 5.243,76 zł (5.193,76 zł + 50 zł) a uczestnikowi 124.807 zł [120.707 zł + 4.000 zł + (2x50 zł)]. Konsekwencją powyższego była zmiana pkt III zaskarżonego postanowienia poprzez wskazanie nowo ustalonej wartości dopłaty na rzecz wnioskodawczyni; tym samym Sąd Okręgowy zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 59.781,62 zł, płatną w terminie ustalonym przez Sąd Rejonowy tj., trzech miesięcy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności. Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku uczestnika zgłoszonego na rozprawie odwoławczej, aby zasądzoną dopłatą rozłożyć na raty. Sąd Rejonowy bowiem trafnie przyjął, że termin trzech miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia stanowi okres konieczny do tego, by uczestnik postępowania mógł zgromadzić

środki pieniężne potrzebne do spłaty wnioskodawczyni – np. poprzez zaciągnięcie kredytu, a zarazem nie jest to termin nadmierny z punktu widzenia interesów wnioskodawczyni. Termin i jednorazowy sposób spłaty uznać trzeba za wyważony i uwzględniający interesy obojga uczestników postępowania. Sąd odwoławczy stwierdza, że decydująca w tej mierze nie może być sytuacja majątkowa uczestnika postępowania. Co więcej uczestnik nawet nie wskazał wysokości realnych wpłat, które mogłyby zaspokoić roszczenie wnioskodawczyni. W ocenie Sądu Okręgowego rozłożenie spłaty na raty godziłoby nadmiernie w interesy wnioskodawczyni, która ma prawo oczekiwać, że otrzyma należną jej spłatę w sposób jednorazowy i w nieodległej perspektywie czasowej. Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy za prawidłowe uznał rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji w zakresie ustalonego terminu spłaty świadczenia zasądzonego od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawczyni.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmieniono zaskarżone postanowienie jak w punkcie 1 sentencji. W pkt 2 na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalono apelację w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w myśl art. 520 § 1 kpc.